

ZOFIA KULEJEWSKA-TOPOLSKA (Poznań)

Oznaczenia i klasyfikacje miast w dawnej Polsce (XVI—XVIII w.)*

W badaniu problemów związanych z historią miast spotykamy się w źródłach z różnymi oznaczeniami osad miejskich. Można tu wskazać na: 1) potoczne określenia, używane także w języku prawnym i prawniczym¹, charakteryzujące ogólnie wielkość i rolę gospodarczą osady miejskiej, a więc terminy takie jak *civitas*, *oppidum*, miasto, miasteczko; 2) tworzone w aktach prawnych z różnego punktu widzenia i dla różnych potrzeb klasyfikacje lub podziały miast, których określenia brane są także zwykle z języka potocznego, oraz 3) wynikające z różnej sytuacji gospodarczo-prawnej odrębności poszczególnych osad miejskich. W tym wypadku kategoria miasta nie jest wynikiem bezpośredniej działalności ustawodawcy, tworzącego jakąś klasyfikację osad miejskich (jak to mamy w punkcie 2), lecz wynika z ogólnej prawnej i gospodarczej sytuacji danego miasta. W ten sposób można np. wydzielić miasta wysyłające posłów na sejmy i miasta nie wysyłające, miasta mające prawo propinacji i nie mające itd. Jest sprawą oczywistą, iż wskazane określenia i klasyfikacje wzajemnie w różny sposób krzyżują się i zazębiają.

Wydaje się, iż warto zastanowić się nad treścią spotykanych oznaczeń i klasyfikacji miast oraz ustalić jakich to określeń i podziałów najczęściej używano w badanym przez nas okresie. Nie wyczerpiemy tu rzecz jasna całości problematyki, a więc wszystkich podziałów mających jakieś znaczenie, szczególnie tych z wydzielonej przez nas grupy 3.

Przystępując do omówienia problemu potocznej (łacińskiej i polskiej), a używanej także w dokumentach i aktach prawnych terminologii na oznaczenie osady miejskiej, trzeba przede wszystkim ustalić, czy można mówić i w jakim stopniu o pewnej konsekwencji.

Historiografia dotycząca okresu średniowiecznego zajęła się w wielu

* Autorka składa podziękowanie prof. drowi W. Sobocińskiemu za cenne uwagi, które w sposób istotny pomogły w przygotowaniu niniejszego artykułu.

¹ Por. pracę B. Wróblewskiego, *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948, s. 103, 113, 170, 172.

pracach interesującym nas problemem oznaczenia osady miejskiej przed lokacją, czy w okresie rozwoju gospodarki czynszowej. Dla okresu późniejszego nas interesującego wymienić trzeba przede wszystkim pracę J. Karpinca: *Ilość osad miejskich w byłej Galicji i podział ich na miasta i miasteczka*², nie mówiąc o drobnych wzmiankach w innych pracach.

Z prac dotyczących wcześniejszego okresu wskazać trzeba przede wszystkim K. Tymienieckiego³ *Podgrodzia w północno-zachodniej słowiańszczyźnie i pierwsze lokacje miast na prawie niemieckim*, pracę Maleczyńskiego⁴ o najstarszych targach, Z. Wojciechowskiego⁵ *Najstarsze targi w Polsce*, Kiersnowskiego⁶ o Kłodonie, Ptaśnika⁷ *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, H. Müncha⁸ *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV wieku*. Z obcych wymienić tu trzeba pracę Rietschela⁹ *Markt und Stadt*, Bollnowa *Burg und Stadt in Pommern*¹⁰ i Planitz'a, *Frühgeschichte der deutschen Stadt*¹¹. Na podstawie materiału przedstawionego przez powyższych autorów można wyciągnąć wniosek, że w okresie przedlokacyjnym terminologia na oznaczenie osady typu miejskiego, a więc rzemieślniczo-handlowej (czego zresztą w dawniejszej literaturze ściślej nie zaznaczano) była dość zróżnicowana.

Osady miejskie w źródłach oznaczane były jako *civitates*, *urbes* i *oppida*, a przy tym także *castrum*, *forum*, *castellum* czy *locus*. Bezwzględnie jednak przeważa termin *civitas*¹². Jak wynika z badań Tymienieckiego i Kiersnowskiego odnośnie do miast pomorskich, kronikarze (Ebbo, Herbord, Mnich Priefl) używają często terminu *civitas*, *urbs*, *castrum* czy *castellum*. Słusznie stwierdza Kiersnowski, że terminy te w pewnym stopniu oddają

² J. Karpiniec, *Ilość osad miejskich w byłej Galicji i podział ich na miasta i miasteczka*, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, t. II, Lwów 1932.

³ K. Tymieniecki, *Podgrodzia w północno-zachodniej słowiańszczyźnie i pierwsze lokacje miast na prawie niemieckim*, Slavia Occidentalis, t. II, 1922, s. 72 nn.

⁴ K. Maleczyński, *Die ältesten Märkte in Polen und ihr Verhältnis zu der Kolonisierung nach dem deutschen Recht*, Wrocław 1930, s. 133 nn.

⁵ Z. Wojciechowski, *Najstarsze targi w Polsce*, Pam. 30-lecia pracy nauk. prof. P. Dąbkowskiego, Lwów 1872, s. 363.

⁶ R. Kiersnowski, „Kłodona” — Kłodzień — wczesnośredniowieczna osada pomorska. *Studia Wczesnośredniowieczne*, t. III, Warszawa 1955, s. 105 nn.

⁷ J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Lwów 1934, s. 31.

⁸ H. Münch, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV w.*, Kraków 1946, s. 80, 122 nn.

⁹ S. Rietschel, *Markt und Stadt in ihrem rechtlichen Verhältnis*, Lipsk 1897, s. 74, 81, 150.

¹⁰ H. Bollnow, *Burg und Stadt in Pommern bis zum Beginn der Kolonisationszeit*, Balt. Studien, t. 38, 1936, s. 49—52, 53.

¹¹ H. Planitz, *Frühgeschichte der deutschen Stadt*, Zeitschr. d. Savigny Stiftung f. Rechtsgesch., t. 63, 1943, s. 9—11, 14.

¹² Por. H. Münch, op. cit., s. 73 nn.

rzeczywiste różnice w jakości tych osad. Nie można jednak przywiązywać do tych określeń specyficznych znaczeń, ponieważ nie są one stosowane przez kronikarzy konsekwentnie. Określenia *urbs* i *civitas* używane są przez kronikarzy synonimicznie. Na przykład Szczecin przez jednych kronikarzy określany jest jako *urbs*, przez innych zaś jako *civitas*. Kamień raz jest nazwany *castrum* czy *castellum*, a także *civitas*, Kołobrzeg zaś występuje jako *urbs*¹³.

Bollnow w swej pracy o miastach pomorskich stwierdza, że używane przez kronikarzy terminy *urbs*, *civitas* i *castrum* nie są jednoznaczne. U Thietmara, zdaniem Bollnowa, termin *oppidum* oznacza nieobwarowane osiedle, zaś *urbs*, *civitas* i *castrum* — miasto lub gród. Określenia *urbs* i *civitas* są używane zamiennie i nie można ich oddzielać¹⁴.

Planitz uważa, że pogląd Rietschela jakoby określenia *civitas* lub *urbs* oznaczały osady obwarowane, a *villa* osadę otwartą — nie zawsze jest słuszny, gdyż terminem *villa* czy *locus* określane były także osady obwarowane¹⁵.

Należy jednak uznać, idąc za Kiersnowskim, że stosowany w źródłach XII-wiecznych wyraz *civitas* określany jest przede wszystkim rzemieślniczo-handlowym charakterem danego osiedla, obwarowanie zaś jest jego funkcją pochodną¹⁶.

Gall Anonim w swej kronice używa również w pewnej mierze zamiennie określeń *urbs* czy *civitas*. Wrocław jest u niego określany zawsze jako *urbs*¹⁷, Gniezno jako *civitas*¹⁸, Kraków jako *civitas*¹⁹, Poznań jako *civitas*²⁰, Płock zaś jako *urbs* i *civitas*²¹, Głogów nazywany jest *civitas*²². Jako *castrum* wymienione są: Bytom²³, Koźle²⁴, Santok²⁵, Sieciechów²⁶, Międzyrzecz²⁷. Jako *locus* wymieniony jest Żarnowiec²⁸. Czarnków i Wyszogród nazywane są u Galla *castella*²⁹. Nakło zaś jest określane albo jako *castrum*, *castellum*,

¹³ K. Tymieniecki, op. cit., s. 72 nn., R. Kiersnowski, op. cit., s. 105, 106.

¹⁴ H. Bollnow, op. cit., s. 51.

¹⁵ H. Planitz, op. cit., s. 33.

¹⁶ R. Kiersnowski, op. cit., s. 106.

¹⁷ *Anonima tzw. Galla Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Malec-
czyński, Pomn. Dziej. Polski, seria II, t. II, Kraków 1952, s. 71, 81, 137, 141.

¹⁸ Gall, s. 9, 108.

¹⁹ Gall, s. 51, 68, 83.

²⁰ Gall, s. 43.

²¹ Gall, s. 83, 86, 83.

²² Gall, s. 133, 144.

²³ Gall, s. 99.

²⁴ Gall, s. 105, 115.

²⁵ Gall, s. 86.

²⁶ Gall, s. 72, 82.

²⁷ Gall, s. 78.

²⁸ Gall, s. 82.

²⁹ Gall, s. 114, 117, 162.

a nawet *oppidum*³⁰. Poznań od samego początku i w dokumencie lokacyjnym określany jest zawsze jako *civitas*³¹. Podobnie i Kraków zawsze był nazywany *civitas*³².

Z podanych tu przykładów widać, że terminologia powyższa wiąże się w znacznym stopniu z faktem łączności wskazanych osad z mniejszym lub większym grodem (który przecież jest określany jako *urbs*, *civitas* czy *castrum*).

W okresie późniejszym, lokacyjnym, gdy ilość miast związanych bezpośrednio z grodami się zmniejsza, rozpowszechnia się szerzej na oznaczenie osady miejskiej określenie *oppidum*, podczas gdy dla okresu przedlokacyjnego termin ten jest używany stosunkowo rzadko. Określenie zaś *urbs* prawie zupełnie zanika.

Stosowane więc jest coraz częściej określenie *civitas* i *oppidum*. W formie przykładu warto przytoczyć kilka cyfr, które uzyskano jedynie na podstawie materiałów dotyczących Wielkopolski; mają one oczywiście tylko orientacyjne znaczenie. Otóż z lokowanych w XIII w. miast, których bliższe określenie znajdujemy w pracy Langego 12 to *civitates* i 5 *oppida*, w XIV w. jest już 10 *civitates*, 8 *oppida* i 1 *civitas* seu *oppidum* (Ślesin), w XV w. 1 *civitas*, 8 *oppida* i 2 *civitates* seu *oppida* (Wielichowo, Krańsk)³³.

Dane te oczywiście są niepełne, lecz wskazują już na pewną tendencję, to znaczy w tym wypadku na wzrost stosowania terminu *oppidum*. Pojawienie się terminu *civitas* seu *oppidum* wskazuje jednocześnie na płynność i niekonsekwencje stosowanej tu terminologii. Mimo wszystko jednak rysuje się fakt, iż miasta znaczniejsze, ważniejsze, starsze określane są raczej jako *civitates*, a miasta mniejsze, młodsze jako *oppida*. Przekonuje o tym w pewnym stopniu zestawienie znanych (z przywilejów i innych aktów prawnych) określeń miast z danymi o ilości pieszych, których poszczególne miasta zobowiązane były wystawić na wyprawę malborską, zawartymi w specjalnym spisie z roku 1458³⁴.

Otóż określenie *civitas* spotykamy zwykle wśród miast zobowiązanych wystawić większą liczbę pieszych, natomiast określenie *oppidum*, jakkolwiek spotykamy i tu miasta wystawiające większą ilość pieszych niż niektóre *civitates*, dotyczy szczególnie często miast wystawiających małą liczbę pieszych, której to liczby zwykle wśród *civitates* na ogół nie spotykamy. Oczywiście nie ma tu jakiejś ścisłej reguły, lecz można mówić o pewnej zgodności. Mia-

³⁰ Gall, s. 67, 127, 133, 160, 161.

³¹ K. D. Włkp., t. I, nr 321, s. 285.

³² K. D. m. Krakowa, t. I, nr 1, s. 1.

³³ O. Lange, *Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich*, Lwów 1925, s. 54, tab. II.

³⁴ K. D. Włkp. Raczyńskiego t. I, s. 181, r. 1458, *Designatio civitatum et oppidorum maioris Poloniae, que pedites expedire debent*.

sta mające dostarczyć większą ilość żołnierzy określane są najczęściej jako *civitates* (Poznań 60, Kościan 40, Kalisz 30, Brześć 30, Gniezno 20³⁵. Natomiast jeśli znamy dane miasto na ogół pod określeniem *oppidum* okazuje się, że w badanym przez nas źródle miasto to dostarcza zwykle poniżej 20 piechurów (np. *oppida*: Izbica 3 pieszych, Strzelno 8, Kruszwica 3, Wolbórz 12, Pakość 6 itd.)³⁶.

O ścisłym rozgraniczeniu trudno jednak mówić. Spotykamy bowiem i *oppida* dostarczające po 20 pieszych i *civitates* dostarczające np. 10 pieszych. Jaskrawym przykładem jest tu Grabów, który w dokumencie lokacyjnym z 1416 r. określony jest jako *civitas*, ma wystawić w 1458 r. 1 tylko piechura^{36a}.

Wskazać jednakże trzeba, że najważniejsze miasta polskie, takie jak Kraków, Warszawa, Poznań, Lublin określane są zawsze w terminologii łacińskiej do końca XVIII w. jako *civitates*.

Do powyższych wniosków prowadzi także analiza rejestrów poborowych z drugiej połowy XVI w. Na Mazowszu (r. 1577—1579) spośród osad miejskich określanych jako *civitates* występuje 15, zaś określanych jako *oppida* 68, czyli ponad 80%, i to w woj. rawskim 4 *civitates* (Gostynin, Sochaczew, Łowicz i Rawa) i 11 *oppida*, w woj. plockim 1 *civitas* (Płock) i 15 *oppida*, w woj. mazowieckim 10 *civitates* (Wyszogród, Ciechanów, Przasnysz, Łomża, Czersk, Warka, Grodziec, Garwolin, Łatowicz, Mińsk) i 42 *oppida*³⁷. Już z samego tego wyliczenia wynika, że starsze, znaczniejsze miasta określane były jako *civitates*, choć i tu sprawa nie przedstawia się jednoznacznie. Powstaje pytanie, czy różnicowanie terminologiczne miast pozostaje w związku z sumą płaconego szosu, która przecież choćby pośrednio wskazuje na stan gospodarczy miasta. Trzeba tu powiedzieć, że w tym świetle podział jest jeszcze bardziej płynny, jakkolwiek i tu dostrzec można pewną prawidłowość. Nie zawsze jednak miasto ważniejsze z punktu widzenia politycznego czy administracyjnego jest miastem bogatszym, bardziej handlowym i ludniejszym, a więc płacącym wyższy podatek. Często zresztą było to zależne od pewnych przejściowych czynników, np. pożaru, powietrza morowego w mieście, co czyniło miasto niezdolnym do stosunkowo dużego wysiłku podatkowego. Na przykład w Wielkopolsce w roku 1580 *civitas* są nazwane Pyzdry płacące 64 złp szosu i Poznań, płacący 2135 złp szosu, Śrem zaś, wymieniony jako *oppidum*, płacił 157 złp szosu, ale Pyzdry były siedzibą grodu³⁸.

³⁵ Por. K. D. Wlkp., nr 321, 1664, 952, 1840, 411, 1484, 1885.

³⁶ K. D. Polski, t. II, s. 801, 862, 824, 387.

^{36a} K. D. Polski, t. II, s. 384.

³⁷ *Źródła Dziejowe*, wyd. A. Pawiński i A. Jabłonowski, t. XIV, woj. rawskie, s. 210, woj. plockie, s. 123, woj. mazowieckie, s. 246 nn.

³⁸ *Źr. Dz.*, t. XII, *Wielkopolska*, t. 1, s. 46, 59, 218.

W Małopolsce (r. 1578) *civitas* Wiślica płaciła 225 złp szosu, a Opatów, *oppidum*, 294 złp szosu, *civitas* Nowe Miasto Korczyn płacił 130 złp szosu, a *oppidum* Radom 490 złp szosu, ale Korczyn miał większe znaczenie polityczne³⁹. Na Mazowszu zaś *civitas* Gostynin płacił 166 złp szosu, a *oppidum* Mława 413 złp szosu⁴⁰.

Jak z tego wynika, terminy *civitas* i *oppidum* odzwierciedlają wiele czynników świadczących o pozycji danego miasta, wśród których czynnik gospodarczy nieraz wcale nie jest pierwszy. Dlatego tylko bardzo z grubsza można *a priori* sądzić, że spotykając się z terminem *civitas* będziemy mieć do czynienia z osadą miejską o większym porównawczo gospodarczym znaczeniu.

Z zagadnieniem tym wiąże się bardziej już jednak skomplikowany problem łacińskich określeń ludności miejskiej w okresie późnego feudalizmu, gdyż ludność w obrębie jednego miasta była nazywana różnie, zależnie od jej pozycji społecznej i klasowej. Tu przede wszystkim mam na myśli określenie *cives* dla oznaczenia przeważnie obywateli posiadających prawo miejskie, podobnie lecz chyba nie zawsze *oppidani*, dalej spotykamy określenie *incolae* dla oznaczenia raczej całej ludności zamieszkującej miasta, dalej *plebei* jako synonim, do *cives*⁴¹, *suburbani* dla oznaczenia ludności zamieszkującej przedmieścia⁴². Terminologia ta jest już bardziej jasna, gdy w źródłach rozpowszechniają się określenia polskie: mieszczenie chyba *cives*, mieszcankowie w pewnym stopniu odpowiednik *oppidani*, przedmieszczenie itd. Problem ten poruszam tylko na marginesie, nie mając zamiaru bliżej się nim zajmować, wskazując tylko na potrzebę bliższego wyjaśnienia tych spraw.

Wróćmy jednak do samych miast. W interesującym nas czasie ustala się określenie *civitas* i *oppidum*, przy czym we wszystkich aktach prawnych i źródłach *civitas* jest wyraźnie wyżej stawiane, czyli po prostu na pierwszym miejscu, ale ilościowo przeważa termin *oppidum*⁴³. To też przecież o czymś mówi, jakkolwiek niejasności są wielkie.

Coraz częściej jednak w źródłach w użycie wchodzi terminologia polska. I oto dokładniejsza analiza określeń polskich miast potwierdza niejako nasze dotychczasowe wnioski, bowiem określenie *civitates et oppida* zastępowane zostaje określeniem miasta i miasteczka⁴⁴. Sprawa jednak mimo pewnych pozorów nie przedstawia się wcale prościej niż poprzednio.

Jakkolwiek ogólnie można powiedzieć, że terminu miasto i miasteczko

³⁹ Żr. Dz., t. XV, *Małopolska*, t. 3, s. 235, 204, 325.

⁴⁰ Żr. Dz., t. XVI, *Mazowsze*, s. 210, 123.

⁴¹ *Uol. Leg.* I., s. 271, r. 1496.

⁴² *Uol. Leg.* II., s. 601, r. 1552.

⁴³ Świadczą o tym spisy podymnego woj. poznańskiego z lat: 1662, 1682, 1701. Prawie wszystkie miasta umieszczone w tych spisach określone są jako *oppida*, jedynie Kościan jest nazwany *civitas*. Bibl. Kórnik, rkp. nr 360 i 413.

⁴⁴ *Uol. Leg.* II., s. 689, r. 1565.

używa się zgodnie z jego znaczeniem językowym, to jednak konsekwencji nadal nie ma, np. Zaniemyśl nazywany jest miastem, to miasteczkiem⁴⁵, Mielżyn określany jest *oppidum*, później miasto⁴⁶, podobnie Radolin, określany w roku 1759 miastem, z punktu widzenia gospodarczego był miasteczkiem⁴⁷.

Jak trudna była sprawa rozróżnienia miasta od miasteczka świadczy przeprowadzony w końcu wieku XVIII w Galicji przez władze austriackie podział osad na wsie, miasta i miasteczka. W praktyce stosowano najróżniejsze kryteria (wielkości, ilości mieszkańców, ilości domów). W końcu jednak zarządzono, by trzymać się określenia zawartego w przywileju miejskim (rezerwując możliwości odstępstw). W roku 1794 w wykazie osad w Galicji miasta oznaczono słowem *urbs*, a miasteczka *oppidum*⁴⁸.

O ile przy terminologii *civitas* i *oppidum* rozbieżności zachodziły w obu kierunkach, to przy określeniach miasta i miasteczka odchylenia te idą przeważnie w jednym kierunku. Widać bowiem tendencję do nazywania drobnych osad miejskich w przeważającej mierze rolniczych miastami, np. Rostarzewo, Żydowo⁴⁹, podczas gdy większych już na ogół nie nazwie się miasteczkiem, jakkolwiek przedtem niekiedy duże osady miejskie określano jako *oppida*. Termin miasteczko był wyraźnie bardziej deprecjonujący⁵⁰.

Jest sprawą jasną, że tak ogólny podział na miasta i miasteczka dla wielu spraw publiczno-prawnych i gospodarczych (a w szczególności mam tu na myśli sprawy podatkowe) nie wystarczał. Wykształciło się więc wiele bardziej precyzyjnych podziałów, tworzonych często przez ustawodawcę.

Z uniwersałów poborowych w wieku XVI i XVII wyraźnie wynika, jak mało wystarczający jest podział na miasta i miasteczka. Toteż spotykamy w nich bardziej zróżnicowane określenie miasta i miasteczka, na ogół z różnymi przymiotnikami. A więc miasta nazywane są miastami większymi⁵¹, głównymi⁵², przedniejszymi⁵³, główniejszy-

⁴⁵ Woj. Arch. Państw. Poznań, Akta miejskie Zaniemyśla, B 1, r. 1787, 1779.

⁴⁶ Woj. Arch. Państw. Poznań, Akta miejskie Mielżyna, r. 1653, 1765.

⁴⁷ Woj. Arch. Państw. Poznań, *Rel. Ualc.*, 1759, s. 40, 1762, s. 325.

⁴⁸ J. Karpiniec, op. cit., s. 2—4.

⁴⁹ Woj. Arch. Państw. Poznań, Akta miejskie Rostarzewa, B 5, r. 1781, 1791, Woj. Arch. Państw. Poznań, *Rel. Gnesn.*, r. 1781.

⁵⁰ Linde w swym słowniku pod hasłem miasto pisze: „miasto jest mnóstwo domów ulicami porządnie sadzone. Miasto bywa stanowione z wielu ulic, z wielu pierzei. Wszelkie miasto stąd się stawia, że w nim ludu jest zebranie w pewną gromadę ku wspólnemu życiu pod jednym prawem“. Miasteczko, albo jak mówi Linde „miastko-wieś kościelna, czyli jak u nas nazywają miasteczko“; t. III, s. 67, r.

⁵¹ *Uol. Leg.* II, s. 665, r. 1564, III, s. 391, r. 1620, s. 593, r. 1628.

⁵² *Uol. Leg.* II, s. 665, r. 1564, III, s. 256, r. 1613.

⁵³ *Uol. Leg.* III, s. 59, r. 1611, s. 711, r. 1632.

mi⁵⁴, wielkimi⁵⁵, wielkimi przednimi⁵⁶ i mniejszymi⁵⁷. Spotykamy jeszcze określenie wielkie miasta królewskie⁵⁸, miasta główne Korony Polskiej lub pryncypalne⁵⁹. W uniwersałach poborowych występuje także określenie: miasta uprzywilejowane, ale odróżnienie to nie jest tworzone z góry przez ustawodawcę, lecz wynika z wyraźnie określonej sytuacji prawnej miasta⁶⁰. Miasteczka są określane albo zwyczajnie jako miasteczka, a obok tego jako miasteczka podlegsze⁶¹, mniejsze⁶² lub małe⁶³.

Dopiero szczegółowa analiza źródłowa pozwoliłaby być może na uchwycenie różnic między tymi określeniami. Obecnie trudno dokładnie powiedzieć, jaka jest różnica np. między miastem główniejszym a większym, tym bardziej że często nie ma między podobnymi kategoriami miast o podobnej terminologii zasadniczych różnic w opodatkowaniu ludności.

Według danych z lat 80-tych XVIII wieku do miast większych i ludniejszych, jak jednocześnie zaznaczono, były zaliczone:

W prowincji małopolskiej (podaję przykładowo): Kraków, Sandomierz, Białystok, Węgrów, Lublin, Łęczna, Parczew, Chełm, Krasnystaw, Lubomła, Ratno, Dubienka, Włodzimierz, Łuck, Horodród, Beresteczko, Dubno, Ołyka, Ostróg, Zasław, Konstantynów, Lachowce, Połonna, Wiśniowiec, Zwiachel, Jampol, Radziwiłów, Kamieniec Podolski, Zwaniec, Latyczew, Bar, Mohylow, Żytomierz, Cudnów, Owruć, Humań;

W prowincji wielkopolskiej: Poznań, Kalisz, Wschowa, Gniezno, Leszno. Zduny, Międzyrzecz, Kościan, Kargowa, Śmigiel, Krotoszyn, Wieluń, Działoszyn, Szczucin, Pułtusk, Ostrołęka, Łowicz, Płock, Włocławek, Piotrków⁶⁴.

Z pewnością wchodziły tutaj w grę, jeśli chodzi o terminologię miast a nie miasteczek, względy administracyjno-polityczne. Na przykład do miast główniejszych zaliczano z pewnością miasta główne województwa, z jaką to kategorią miast spotykamy się już w wieku XVI⁶⁵. Sprawa ta jednakże wymagałaby bliższego wyjaśnienia. Z pewnego źródła rękopiśmiennego dowiadujemy się, że w Wielkopolsce do miast mniej-

⁵⁴ *Uol. Leg.* III, s. 59, r. 1611, s. 564, r. 1627; *Woj. Arch. Państw. Poznań*, Akta miejskie Wschowy, *Universalis*, r. 1787.

⁵⁵ *Uol. Leg.* III, s. 53, r. 1611, s. 333, r. 1618.

⁵⁶ *Uol. Leg.* III, s. 631, r. 1629.

⁵⁷ *Uol. Leg.* III, s. 53, r. 1611.

⁵⁸ *Uol. Leg.* VII, s. 627, r. 1768.

⁵⁹ *Uol. Leg.* V, s. 361, r. 1676, VII, s. 440, r. 1766.

⁶⁰ *Uol. Leg.* II, s. 802, r. 1569.

⁶¹ *Uol. Leg.* II, s. 665, r. 1564, s. 714, r. 1565.

⁶² *Uol. Leg.* II, s. 665, r. 1564, s. 1352, r. 1590.

⁶³ *Uol. Leg.* II, s. 1352, r. 1590, s. 1383, r. 1598.

⁶⁴ *Woj. Arch. Państw. Poznań*, *Rel. Uschov*, nr 197, s. 739, r. 1789.

⁶⁵ *Uol. Leg.* II, s. 689, r. 1565, IV, s. 728, r. 1661.

s z y c h zaliczano w końcu XVIII wieku Sieraków, Rogoźno, Oborniki, Rosztarzewo, Ostrzeszów, Środę, Śrem, Gostyń, Ostrów, Konin, Pyzdry, Mieściska ⁶⁶.

Spotykane poza uniwersałami w innych źródłach podziały miast na ogół zasadniczo nie odbiegają od podanych tu kategorii, są jednakże bardziej może zróżnicowane. Zaczniemy od miast większych:

1. *Miasta stołeczne* — tu zaliczono przede wszystkim Kraków, Wilno, Lwów, Poznań i Warszawę. Kategoria ta występuje często w innych aktach prawnych, także dotyczących spraw podatkowych ⁶⁷. Wilno określano czasem jako *metropolis* W. X. Lit. ⁶⁸. Do miast stołecznych konstytucją z roku 1703 zaliczano także Lublin ⁶⁹. Od roku 1717 na Litwie do miast stołecznych obok Wilna zaliczono Nowogródek i Mińsk ⁷⁰.

Konstytucja sejmu 1763 roku zalicza do miast stołecznych Wilno, Grodno, Mińsk, Nowogródek, Witebsk, Kowno i Brześć ⁷¹.

2. *Miasta stołeczne województw i powiatów* — oczywiście wchodziły tutaj także poprzednio wymienione miasta stołeczne kraju. Do tych miast stołecznych w szerszym rozumieniu np. konstytucja z roku 1775, dotycząca prawa propinacji w miastach królewskich i duchownych, zalicza: Kraków, Żytomierz, Łuck, Krzemieniec, Lublin, Kamieniec Podolski, Łuków, Braclaw, Winnicę, Poznań, Kalisz, Wieluń, Brześć Kujawski, Inowrocław, Dobrzyń, Czersk, Warszawę, Zakroczym, Ciechanów, Łomżę, Rawę, Gniezno ⁷². Obok tego stosowane są określenia *miasta grodowe*, *miasta główniejsze województwa* ⁷³. W projekcie Zbioru Praw Sądowych Zamóyskiego spotykamy termin *miasto pryncypalne województwa*, czyli stolicy województwa ⁷⁴.

3. Stosunkowo często w wieku XVIII spotykamy się z kategorią pod nazwą *miasta celniejsze*, np. do miast celniejszych w woj. krakowskim zaliczono: Kraków, Proszów, Lelów, Żarki..., w woj. poznańskim zaliczano do nich: Poznań, Wschowę, Międzyrzecz, Kościan, Rawicz ⁷⁵. Uderza tu pewna zbieżność ze spotkaną poprzednio kategorią *miasta przedniejsze* ⁷⁶. Na przykład w konstytucji z roku 1632, dotyczącej bezpieczeń-

⁶⁶ Woj. Arch. Państw. Poznań, *Rel. Uschov*, nr 197, s. 744, r. 1789.

⁶⁷ *Uol. Leg.* VI, s. 589, r. 1736, VI, s. 193, r. 1710.

⁶⁸ *Uol. Leg.* IV, s. 1045, r. 1668.

⁶⁹ *Uol. Leg.* VI, s. 107, r. 1703.

⁷⁰ *Uol. Leg.* VI, s. 325, r. 1717.

⁷¹ *Uol. Leg.* VII, s. 151, r. 1764.

⁷² *Uol. Leg.* VII, s. 837, r. 1768, VIII, s. 144, r. 1775.

⁷³ *Uol. Leg.* II, s. 689, r. 1365.

⁷⁴ *Zbiór praw sądowych A. Zamoyskiego*, Wyd. Dutkiewicza, Warszawa 1874, art. 25; § 10, s. 222.

⁷⁵ Woj. Arch. Państw. Poznań, *Rel. Uschov*, nr 197, s. 469, r. 1789.

⁷⁶ *Uol. Leg.* III, s. 26, r. 1611.

stwa województw wielkopolskich, do miast przedniejszych zaliczano Poznań, Kalisz, Wschowę, Międzyrzecz⁷⁷. Te same miasta, jak można zauważyć, są zaliczane później do miast celniejszych, oczywiście Rawicza nie mogło być w roku 1632, gdyż powstał w 1638 r.

Ustawa o miastach z 18 IV 1791 uznała wszystkie miasta królewskie za wolne⁷⁸. Potwierdziły to także konstytucje sejmu grodzieńskiego⁷⁹. W Wielkopolsce np. w księgach miejskich Rogoźna i Brdowa znalazła odbicie ta ustawa. Od roku 1791 w księgach tych miast mówi się o „wolnym mieście JKMcI Rzeczypospolitej Brdowie”⁸⁰ oraz o „wolnym JKMości mieście Rogoźnie”⁸¹.

Ten dość pobieżny przegląd spotykanych ważniejszych ustawowych podziałów miast w Polsce wskazuje na to, że szczegółowsza analiza tego zagadnienia może być pomocna przy badaniu niektórych dziedzin historii epoki feudalnej. Chodzi tu o wykorzystanie właściwe ówczesnych pojęć dla naszych badań.

Jeszcze może plastyczniej występuje to w analizie ściślejszego podziału miast na pewne klasy z punktu widzenia majątkowego dla celów podatkowych.

Po raz pierwszy z podziałem miast na klasy spotykamy się w ustawie pogłównego z roku 1520. Wyróżnia ona następujące klasy miast:

1. *civitates maiores*
2. *civitates et oppida secundi ordinis*
3. *oppida . . . habentia fora annua et septimanalia*
4. *oppida non habentes fora*⁸².

Już pobieżne zapoznanie się z tym podziałem wskazuje na fakt niezwykle charakterystyczny i potwierdzający w pewnym stopniu nasze poprzednie rozważania. Oto w 1. kategorii spotykamy *civitates*, w 2. kategorii *civitates et oppida*, a w następnych już tylko *oppida*. Z tego wynika jednoznacznie, że pod określeniem *civitates* rozumiano większe miasta, a pod pojęciem *oppida* mniejsze miasta oraz miasteczka. Klasyfikacja ta wskazuje także na to, że jeśli chodzi o miasta średnie nie było tu ścisłego odróżnienia. W klasie bowiem drugiej spotykamy i *civitates* i *oppida*. Jest ciekawe, jakie miasta zaliczano do poszczególnych klas. Do *civitates maiores* zaliczano: Kraków, Poznań, Lwów. Do klasy drugiej: Kazimierz, Wieliczkę, Bochnię, Sącz, Biecz, Pilzno, Tarnów, Proszowice, Skarmierz, Miechów, Lelów, Sandomierz, Lu-

⁷⁷ *Uol. Leg.* III, s. 711, r. 1632.

⁷⁸ *Uol. Leg.* IX, s. 215, r. 1791.

⁷⁹ *Uol. Leg.* X, s. 197, art. 1, r. 1793.

⁸⁰ Woj. Arch. Państw. Poznań, Akta miejskie Brdowa, 5, s. 215v, r. 1791.

⁸¹ Woj. Arch. Państw. Poznań, Akta miejskie Rogoźna, 2, r. 1792.

⁸² *Cor. Iur. Pol.*, t. III, s. 597, r. 1520.

blin, Radom, Opoczno, Wiślicę, Szydłów, Opatów, Ilżę, Bodzęcin. W Wielkopolsce zaś Kalisz, Kościan, Wschowę, Bydgoszcz, Brześć, Płock, Wieluń, Łęczycę, Gniezno, Łowicz, Wolborz, Uniejów, Koźmin, Żnin, Buk, Słupcę, Rawę, Sochaczew, Brzeziny, Piątek, Szamotuły, Grodzisko, Koło. Na Rusi: Przemyśl, Krosno, Sanok, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Rzeszów, Brzozów⁸³.

Podział na wskazane wyżej kategorie znajduje wyraźne odbicie, gdy zapoznamy się z wysokością pogłównego płaconego w odpowiednich kategoriach miast⁸⁴.

W roku 1590 miasta zaklasyfikowano podobnie. Podział ten jest ciekawy ze względu na pojawienie się określeń polskich. Rozróżniano więc miasta główne — *primi ordinis*, miasta średnie — *secundi ordinis*, miasta mniejsze — *tertii ordinis* i „miasteczka przez targów będące”⁸⁵.

Podziały te były dyktowane konkretnymi potrzebami gospodarczymi i politycznymi. Wyraźnie ilustruje to laudum sejmiku średzkiego z roku 1655 zarządzające dostarczenie na wojnę pewnej ilości żołnierzy przez miasta. Miasta *primi ordinis* z domów osiadłych 25 dostarczyć miały 1 żołnierza, miasteczka *secundi ordinis*, z 35 domów, a miasteczka *tertii ordinis* „pańszczyznę *septimantium* odprawujących” z 50 domów także 1 żołnierza miały wystawić⁸⁶.

W uchwale sejmowej z roku 1673 spotykamy stosunkowo szeroki wachlarz poszczególnych klas miejskich⁸⁷. I tak dzielono miasta na 2 grupy. Do pierwszej zaliczano:

⁸³ Ibidem.

⁸⁴ Ibidem. W pierwszej kategorii miast burmistrzowie płacili 4 lub 5 złp pogłównego, wójtowie od 3—5 złp, ławnicy po 2 złp a mieszczanie po 4 grosze.

W miastach i miasteczkach *secundi ordinis* burmistrzowie płacili po 15 groszy, wójtowie i ławnicy po 4 grosze. Mieszczanie posiadający domy i prawo miejskie płacili po 4 grosze. Przedmieszczanie i zagrodnicy mający prawo miejskie po 2 grosze, a nie posiadający prawa miejskiego po 1 groszu.

W miasteczkach trzeciej kategorii burmistrzowie płacili po 8 groszy, wójtowie i ławnicy po 2 grosze, przedmieszczanie i zagrodnicy posiadający prawo miejskie płacili po 1 groszu.

W czwartej kategorii miasteczek wszyscy urzędnicy miejscy płacili po 2 grosze pogłównego, zaś wszyscy inni mieszkańcy po 1 groszu. Ta ostatnia kategoria miasteczek nie posiadających targów wzbudza szczególne zainteresowanie, bowiem mamy tu z pewnością do czynienia z osadami typu wiejskiego, nie posiadającymi chyba w wielu wypadkach prawa miejskiego. Charakterystyczne jest, że nie spotykamy w tej kategorii określenia *cives ius civile habentes*, lecz mówi się o *omnes homines in huius modi oppidis existentes*. (Ibidem, s. 597).

⁸⁵ *Statuta Januszowskiego*, s. 357, r. 1590.

⁸⁶ Woj. Arch. Państw. Poznań, *Rel. Kcyn.*, r. 1655.

⁸⁷ *Uol. Leg.* V, s. 177, r. 1673. W miastach większych: Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Warszawie, Lublinie, Zamościu od urzędów burmistrzowskich, radzieckich i wójtowskich

a) miasta większe — tu wchodziły Kraków, Poznań, Lublin, Warszawa, Zamość, b) miasta *primi ordinis*, c) miasta *secundi ordinis*, d) miasta *tertii ordinis*,

Do drugiej kategorii — miasta i miasteczka mniejsze, które dzieliły się na trzy klasy: *prima*, *secunda* i *tertia classis*.

Podobny podział spotykamy na Litwie⁸⁸. Klasyfikacje miast z drugiej połowy XVIII wieku są już bardziej konkretne, wskazują bowiem wyraźniej, jakie miasta zaliczać do danej kategorii.

W uchwale podymnego generalnego z roku 1775 spotykamy następujący podział: 1 klasa — Warszawa⁸⁹, 2 klasa — miasta większe — Kraków, Poznań i Wschowa, 3 klasa — miasta mniejsze, które rząd miejski utrzymują i mają do 300 kominów, a ludność ich trudni się przeważnie rzemiosłem i handlem, i 4 klasa — miasta poniżej 300 dymów, których ludność tylko samym rolnictwem się zajmuje⁹⁰. Podobne podziały spotykamy i na Litwie.

Miasta magdeburskie większe i mniejsze dzielą się na 3 klasy: miasta I klasy: Wilno, Grodno, Brześć, Kowno, Mińsk, Słuck. Do 2 klasy zaliczano: Pińsk, Nowogródek, Słonim, Lidę, Rosiejnie, Kiejdany, Druję, Czereję, a resztę miast do 3 klasy⁹¹.

Oczywiście, w ciągu lat przynależność miast do pewnych klas się zmieniała i na tym tle wynikały sprawy sporne związane z tym, że miasta czasami zaliczano do zbyt wysokiej lub niskiej klasy.

W innym znowu ze źródeł z drugiej połowy XVIII wieku spotykamy podział na miasta większe (Warszawa, Kraków, Poznań, Lublin, Piotrków), mniejsze i miasteczka, przy czym dla miasteczek dano takie określenie: „miasteczka mają się rozumieć te tylko, które chłopskim zwyczajem zaciągi panom odprowadzają lub tylko samym rolnictwem się bawią“⁹².

W roku 1790 spotykamy następujący podział podatkowy: 1 klasa — miasta większe, tu w Wielkopolsce zaliczano: Poznań, Kalisz, Wschowę, Krotoszyn, Gniezno, Leszno;

wyższego i niższego prawa płacono od osoby po złp 10. Od kupców w tych miastach płacono po złp 30 od osoby. Od kupców mniejszych w miastach *primi ordinis* po złp 15, a w miastach *secundi ordinis* po złp 10.

Miasta i miasteczka *secundae classis* od wszystkich *in genere* osób po złp 1,5.

Miasta i miasteczka mniejsze ... *in tertia classe* od każdej osoby po 1 złp.

⁸⁸ *Uol. Leg.* V, s. 512, r. 1677.

⁸⁹ Charakterystyczne jest porównanie z poprzednimi źródłami, z których widać, jak stopniowo rośnie znaczenie Warszawy.

⁹⁰ *Uol. Leg.* VIII, s. 133, r. 1775.

⁹¹ *Uol. Leg.* VIII, s. 635, r. 1775.

⁹² Biblioteka Pozn. Tow. Przyj. Nauk, Poznań, Arch. Sułkowskich, druki z końca XVIII w., nr 58350. — Por. *Uol. Leg.* III, s. 605, r. 1629, IV, s. 322, r. 1649.

2 klasa — wszystkie miasta i miasteczka dziedziczne, duchowne i królewskie w punkcie 1 nie wyszczególnione⁹³.

Z tego podziału wyraźnie przebiega znaczenie kryterium gospodarczego klasyfikacji miast dla celów podatkowych.

W konstytucjach sejmu grodzieńskiego (1793 r.) spotykamy się po raz pierwszy z podziałem miast na klasy według kryterium administracyjnego, które nie zawsze pokrywało się z kryterium gospodarczym.

Miasta dzielono na 3 klasy: klasa pierwsza — miasta główne, klasa druga — miasta wojewódzkie, klasa trzecia — miasteczka parafialne.

Do klasy pierwszej zaliczano: Kraków, Warszawę, Lublin, Sandomierz, Łuck, Wilno, Grodno, Brześć Litewski, Kowno i Nowogródek. Do klasy drugiej zaliczano te miasta, w których obrady wojewódzkie, ziemskie i sądy odbywają się oraz liczą powyżej 400 dymów. W klasie trzeciej pomieszczono wszystkie miasteczka parafialne mające do 400 dymów i posiadające przywileje lokacyjne⁹⁴. Podział ten dotyczył tylko miast królewskich.

Stosunkowo najliczniejsze są różnorodne podziały miast z punktu widzenia ich sytuacji gospodarczo-prawnej określonej aktem prawnym, zwyczajem, lub rozwojem. Zajmiemy się tutaj tylko niektórymi i ważniejszymi określeniami.

Jednym z zasadniczych podziałów w tej grupie to rozróżnienie miast z punktu widzenia własności, a więc podział na miasta królewskie, duchowne i szlacheckie, określane jako dziedziczne czy ziemskie⁹⁵. Wyróżniając kategorię miast duchownych mamy oczywiście tu na myśli beneficjalną własność kościelną, związaną z daną instytucją lub urzędem kościelnym. Nie będą tu wchodziły, rzecz jasna, miasta ewentualnie będące w posiadaniu duchownych, lecz stanowiące ich prywatną własność.

Ostrowski w *Prawie cywilnym narodu polskiego* omawia szerzej uprawnienia miast królewskich, duchownych i szlacheckich. Ludność miast królewskich jest wolna i niczyjej woli nie podlega. Miasta te powszechnie rządzą się prawem magdeburskim lub chełmińskim. Niektórym z tych miast przysługuje prawo miecza. Pewne miasta mają prawo nabywania dóbr ziemskich. Do uprawnień niektórych miast królewskich należy udział w elekcji królów. Istotnym uprawnieniem miast królewskich jest możliwość odbywania targów i jarmarków oraz prawo propinacji⁹⁶.

Miasta szlacheckie, ziemskie dzieli Ostrowski na dwie grupy: 1) miasta wolne od pańszczyzny a płacące panu pewien czynsz, 2) miasta przypusz-

⁹³ Ibidem, nr 59042.

⁹⁴ *Uol. Leg.* X, s. 198, r. 1793.

⁹⁵ K. D. Włkp. Raczynskiego, t. I, s. 175, r. 1456; *Uol. Leg.* II, s. 665, r. 1564; *Uol. Leg.* IV, s. 322, r. 1649.

⁹⁶ T. Ostrowski. *Prawo cywilne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1787, s. 36.

czone za zgodą króla lub sejmu do przywilejów miast królewskich i rządzące się prawem magdeburskim oraz posiadające dostęp do sądów asesorskich. Miasta te wykazują „znaczną niezależność w stosunku do swego właściciela, często tak dalece iż z własnym panem o gwałt swych swobód z przywilejów płynących rozprawić się mogą”⁹⁷. Miasta pierwszej grupy niczym od wsi prócz jarmarków nie różnią się⁹⁸.

Omawiając miasta duchowne Ostrowski wydzielił także dwie grupy: 1) miasta rządzące się prawem magdeburskim i mające taką pozycję jak miasta szlacheckie grupy drugiej; 2) miasta rządzące się prawem ziemskim, a więc w zasadzie wsie⁹⁹.

Często stosowany był podział terytorialny. Ogólnie mówi się o miastach koronnych i litewskich. Osobno wydzielano miasta pruskie, wśród których jako ważniejsze wymienia się Gdańsk i Elbląg¹⁰⁰. Osobną grupę tworzą miasta spiskie, określane wprowadzie jako leżące *extra Regnum*, lecz w stosunku do których zachodziła niewątpliwie przynależność państwowa polska¹⁰¹.

Specjalną kategorię stanowiły miasta rezydencji królewskiej. Do tych miast zaliczano Kraków i Warszawę¹⁰².

Osobną grupę tworzyły miasta, w których odbywały się sejmy, zjazdy publiczne, trybunały, czy komisje. Do nich konstytucja z roku 1775 zaliczyła Warszawę Starą i Warszawę Nową, Kraków, Lwów, Lublin, Poznań, Piotrków, Radom, Kalisz, Wschowę, Toruń¹⁰³.

Ciekawą kategorią pojawiającą się w źródłach są miasta biorące udział w elekcji królów. Udział ten oparty był na przywilejach¹⁰⁴. Podobną grupę stanowiły miasta wysyłające swych posłów na sejmy. Do tej grupy należały: Kraków, Lublin, Wilno, i Lwów¹⁰⁵. W źródłach można spotkać się jeszcze z pojęciem miast, w których się sejmiki odbywają, oraz z określeniem miast sądowych¹⁰⁶.

Z punktu widzenia posiadanych przez miasto przywilejów można by wydzielić jeszcze wiele specyficznych kategorii miast, a więc miasta, które po-

⁹⁷ T. Ostrowski, op. cit., s. 38.

⁹⁸ Ibidem.

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ *Uol. Leg.* III, s. 963, r. 1638, VI, s. 107, r. 1703.

¹⁰¹ *Uol. Leg.* II, s. 702, r. 1565, II, s. 1676, r. 1609, IV, s. 414, r. 1653.

¹⁰² *Uol. Leg.* V, s. 726, r. 1658, VII, s. 83, r. 1764.

¹⁰³ *Uol. Leg.* VII, s. 83, r. 1764.

¹⁰⁴ *Uol. Leg.* III, s. 728, r. 1632, VI, s. 584, r. 1736.

¹⁰⁵ Por. W. Skrzetuski, *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. II, s. 93. J. Rceder, *Posłowie miasta Lublina na sejmach dawnej Rzeczypospolitej*, *Czas. Pr. Hist.*, t. VI, 2, s. 253 i n.

¹⁰⁶ *Kodeks Stanisława Augusta* wyd. S. Borowski, Warszawa 1938, s. 245, 263.

siadały prawo propinacji¹⁰⁷, i takie które go nie posiadały, miasta posiadające prawo składu¹⁰⁸, i inne. Należy jednak wspomnieć o miastach mających prawo nabywania dóbr ziemskich, dziedzicznych. Prawo to służyło tylko niewielu miastom (Kraków, Poznań, Lublin, Lwów, Wilno)¹⁰⁹. Dopiero od roku 1775 pozwolono mieszczanom bez ograniczeń nabywać dobra ziemskie¹¹⁰.

Na terenie Litwy specjalnie wydzielano miasta posiadające prawo magdeburskie, gdyż miast posiadających to prawo było na Litwie mniej niż w Koronie. Do miast magdeburskich zaliczano miasta królewskie, stołeczne i ekonomiczne, w ogóle większe miasta¹¹¹. Ustawa z roku 1776 zniosła magdeburgie w wielu miastach, ze względu na ich słaby rozwój gospodarczy. Magdeburgie zostawiono w miastach stołecznych i grodowych jak: w Wilnie, Lidzie, Trokach, Kownie, Nowogródku, Wołkowysku, Pińsku, Mińsku, Mozyrzu i w cenniejszych miastach Królewskich — Brześciu i Grodnie¹¹².

Inną kategorię tworzyły wspomniane już miasta stołowe. Położone były w dobrach stołowych królewskich, stąd więc ich nazwa¹¹³.

Z charakterystycznym określeniem spotkaliśmy się w jednym ze źródeł. Chodzi tu o Olkusz nazwany *Respublica Illcusiensis*¹¹⁴.

Osobną kategorią spotykaną czasami są *civitates murata*, na oznaczenie osad miejskich obwiedzionych murem¹¹⁵.

Przechodzę teraz do krótkiego podsumowania wyników artykułu.

1. Nie można mówić o zupełnej przypadkowości i braku jakiejkolwiek konsekwencji w używaniu przez źródła oznaczeń *civitas* i *oppidum*.

Pewna prawidłowość jakiej można by się dopatrzeć polegałaby na tym, że *civitas* oznaczało miasto z różnych względów ważniejsze, w odróżnieniu od *oppidum*. Pierwotnie więc w okresie przedlokacyjnym dla oznaczenia osady typu miejskiego używano terminu *civitas* lub rzadziej *urbs*, wyjątkowo zaś *oppidum*. W okresie zaś kolonizacji i późniejszym, stopniowo bierze górę ilość osad miejskich określanых jako *oppidum*, prawie zupełnie zaś zanika określenie *urbs*. Używane w terminologii polskiej nazwy miasto i miasteczko, jakkolwiek na pierwszy rzut oka dość jasne, wcale nie wprowadzają zasadniczego uściślenia terminologii. Odchylenia obecnie jednak będą szły przede wszystkim w kierunku nazywania miastami osad, które właściwie w rozumieniu gospodarczym były miasteczkami.

¹⁰⁷ *Uol. Leg.* VIII, s. 144, r. 1775.

¹⁰⁸ *Uol. Leg.* II, s. 1029, 1531.

¹⁰⁹ W. Skrzetuski, o. c., s. 93 i n.

¹¹⁰ *Uol. Leg.* VIII, s. 265, 650, r. 1775.

¹¹¹ *Uol. Leg.* IV, s. 495, r. 1655. V, s. 145, r. 1673.

¹¹² *Uol. Leg.* VIII, s. 929, r. 1776.

¹¹³ *Uol. Leg.* VIII, s. 144, r. 1775.

¹¹⁴ H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce*, t. II, Warszawa 1841, s. 296.

¹¹⁵ *Cor. Iur. Pol.*, III, s. 591, r. 1520.

2. W ciągu badanego okresu wykształcają się bardziej szczegółowe podziały miast związane przede wszystkim ze sprawami podatkowymi lub innymi potrzebami administracji państwowej. Dodawano do terminu miasto lub miasteczko różne przymiotniki określające, jak np.: *w i ę k s z e, g ł ó w n e, m n i e j s z e*. Podziały te były dość płynne i ulegały częstym zmianom.

Jednocześnie wykształcają się podziały miast na pewne klasy, z czym po raz pierwszy spotykamy się w ustawie pogłównego z roku 1520.

Rozróżniano na ogół 3 lub 4 klasy miast, przy czym i w tych podziałach istniała duża płynność. W konstytucjach sejmu grodzieńskiego z roku 1793 po raz pierwszy spotykamy się z podziałem na klasy według kryterium czysto administracyjnego, podczas gdy poprzednio główną rolę odgrywało kryterium gospodarcze.

3. Wiele kategorii miast pod względem gospodarczo-prawnym wyróżnić można i wyróżniano ówczesznie na podstawie istniejącej jakiejś specyficznej sytuacji gospodarczo-prawnej lub czysto prawnej danej osady miejskiej. Nie było to jednak tworzenie przez ustawodawcę pewnych podziałów czy klasyfikacji, lecz branie pod uwagę istniejącego stanu rzeczy. Tak na przykład ma się sprawa z podziałem na miasta królewskie, duchowne i szlacheckie, na miasta posiadające prawo magdeburskie czy nie posiadające tego prawa itd. W takich przypadkach brano pod uwagę w aktach prawnych lub innego typu wytworzony już stan faktyczny. Ustawodawca nie określał tu jakie na przykład miasta zaliczyć do królewskich, podobnie jak określał jakie miasta zaliczyć do przedniejszych lub do miast określonej klasy.

Artykuł niniejszy nie omawia szczegółowo tych spraw, chce tylko zwrócić uwagę na problemy, których przy badaniu miast nie sposób pominąć, jakkolwiek mogłyby wydawać się drugorzędne.